

Elektroniczne pojemniki T-Mastera wspomogą segregację odpadów

Napisano dnia: 2023-05-10 15:22:25



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). Już od kilku tygodni na najbardziej zurbanizowanych obszarach miasta służą mieszkańcom zautomatyzowane kontenery na odpady. Firma T-Master, za sprawą gminy bystrzyckiej i spółki Zakład Usług Komunalnych, zamontowała je realizując istotny dla lokalnego programu ochrony środowiska projekt dotyczący podniesienia efektywności gospodarki śmieciowej. O tym pierwszym na Dolnym Śląsku rozwiązaniu mówiono w środowe przedpołudnie na spotkaniu prasowym w ratuszu.



Uczestnicy spotkania w bystrzyckim ratuszu

W dziewięciu miejscach na bystrzyckiej starówce i w jej najbliższym sąsiedztwie pojawiło się dwanaście tzw. inteligentnych zbiorników na odpady komunalne. Choć pozwoliły wyeliminować z przestrzeni publicznej mało estetyczne gniazda gromadzenia śmieci, to jednak ich znaczenie jest o wiele większe. Burmistrzynie Bystrzycy Kłodzkiej **Renata Surma** nie ukrywa, że bardzo liczy na zdecydowaną poprawę selektywności odpadów, w czym właśnie te urządzenia mają pomóc i uchronić gminą kasę przed karami za przekroczenie ustalonych norm segregacji.



Renata Surma

Jak podkreśliła burmistrzynie - to nie była łatwa operacja, bo wymagała naprawdę logistycznego podejścia, do tego podpartego wizjami lokalnymi czy analizą miejsc wytwarzania odpadów. Pochylając się nad nią, pod uwagę wzięto też możliwość rozwiązania problemu śmieciowego poza terenami zagęszczonymi domami. Dzięki naprawdę doskonałej współpracy wszystkich zaangażowanych stron, w jednym czasie np. udało się zorganizować aż pięć przetargów tematycznych i zamknąć przedsięwzięcie w określonym czasie.

- Poza wspomnianymi zbiornikami elektronicznymi, mieszczącymi łącznie 48 pojemników na różne frakcje odpadów, zakupiliśmy 6 tysięcy pojemników śmieciowych dla gospodarstw domowych w domach jednorodzinnych, eliminując używanie przez nie worków foliowych. Połowa z tych pojemników jest przeznaczona na gromadzenie szkła, połowa na papier - zauważyła R. Surma. - Wzbogaciliśmy się o rozdrabniacz do odpadów, samochód specjalistyczny do wywozu śmieci. Na całe zadanie za kwotę 5 439 502,80 złotych gmina otrzymała z Polskiego Ładu 4 736 700 zł dofinansowania.



Była okazja do poznania obsługi urządzeń śmieciowych

Aktualnie z nowatorskiego rozwiązania w Polsce korzysta sześć miast, wśród nich Bystrzyca Kłodzka, w której objęło ono 700 gospodarstw domowych z 1700 osobami. Wprawiają się one w obsługę technologicznej nowości, której zasady działania omówił dyrektor ds. rozwoju sprzedaży firmy T-Master **Jakub Sprusiński**. Jak podkreślił - nie jest to coś, czego nie da się nauczyć. Każde gospodarstwo domowe dysponuje kodem, który nakleja na opakowanie z oddzielną frakcją odpadów i przy jego pomocy wyrzuca je do odpowiedniego pojemnika. System obsługi tego pojemnika jest tak

skonstruowany, że waży dozę zrzutów, analizuje ich zawartość, tym samym sprzyja prawidłowej segregacji. Efekty zdyscyplinowania śmieciowego mogą być widoczne bardzo szybko, np. w przypadku Rumi na Pomorzu w ciągu 6 miesięcy nastąpił trzykrotny skok w selektywności odpadów komunalnych.



Jakub Sprusiński (z prawej)

Szczególnie wnikliwie zaprezentowanemu opisowi przysłuchiwali się przedstawiciele innych gmin i spółek komunalnych z ziemi kłodzkiej, którzy też muszą mierzyć się z problemem selekcji śmieci, oraz przewodniczący Rady Miejskiej Bystrzycy Kłodzkiej **Artur Pokora**. Prezes polanickiej spółki Miejski Zakład Komunalny **Jacek Tyniec** nie ukrywał tego, że widziałby takie rozwiązanie w kurorcie. - *Mamy obszary zwartej zabudowy, np. osiedle spółdzielcze, gdzie z powodzeniem można byłoby ów system zastosować. Zniknęłabyby tym samym anonimowość gospodarstw towarzysząca przy korzystaniu z boksów śmieciowych* - powiedział nam J. Tyniec. - *W przypadku Polanicy nie da się całkowicie zrezygnować z gniazd, biorąc pod uwagę ruch turystyczny.*



Kazimierz Sołotwiński i Andrzej Limanówka

Prezes bystrzyckiego Zakładu Usług Komunalnych **Kazimierz Sołotwiński** i zastępca Wydziału Komunalnego ZUK-u **Andrzej Limanówka** przybliżyli zebrany osobom wkład miejskiej spółki w tę inwestycję. Choć w swojej zasadniczej części znalazła finał, to będzie miała ciąg dalszy, jeśli pozyska się kolejne fundusze. A to dlatego, że gmina jest zainteresowana, aby takie rozwiązanie znalazło się w odniesieniu do Długopola-Zdroju, Międzygórza czy nawet osiedla popegeerowskiego w Wilkanowie.



Prezentacja jednego ze zbiorników z elektronicznie obsługiwanymi pojemnikami

Praktyczną częścią spotkania była prezentacja inteligentnych pojemników przez przedstawicieli T-Mastera SA. Jak powiedział DKL24.PL Jakub Sprusiński - rozeznanie w tej materii czynią Nowa Ruda, Kamienna Góra i Bolków, jeśli chodzi o Dolny Śląsk, natomiast władze Kłodzka pozostają w fazie rozmów, ale o tym napiszemy oddzielnie.

(bwb)